

## Pustelnik

Budka Suflera

Świt mnie znalazł pustelnikiem  
Któryś z rzędu raz  
Byłaś słowem, śpiewem, krzykiem  
Wiosną mego dnia  
Przybądź nagle, W drzwi zastukaj  
W sień magicznie wejdź  
Tam gdzie śnieg i wiatr i słońce  
I gdzie pada deszcz

Bo cały świat bez Ciebie  
Jest szary aż po dach  
I nie ma gwiazd na niebie  
I nie ma ważnych spraw

Jesteś plastrem na mej dłoni  
I przekorą chwil  
Czarodziejem, przewodnikiem  
Nutą, która brzmi  
Bądź na stole chleba kromką  
Światłem, które znam  
Wróć od końca do początku  
Tylko Ciebie mam

Bo cały świat bez Ciebie  
Jest szary aż po dach  
I nie ma gwiazd na niebie  
I nie ma ważnych spraw